

**Jest oferta. Bardzo kusząca, szepczą w Anglii. Manchester United zaproponował "czarodziejską" jak mawiają w Anglii ofertę: Lorenzo Pellegrini ma przed sobą naprawdę perspektywę gry w jednym z najbardziej prestiżowych klubów na świecie, witany ponad dwa razy wyższym niż aktualne wynagrodzenie (2 mln euro plus bonusy do 2022 roku), podaje dziś *Corriere dello Sport*.**

W tej chwili Pellegrini ma przyszłość swoich rękach. Przynajmniej jeśli chodzi o najbliższy sezon, gdyż nie do pomyślenia jest, że Roma sprzeda go w styczniu: klauzula sprzedaży na 30 mln euro, która ma zastosowanie między 1 a 31 lipca, umożliwia dowolne rozwiązanie. Jednak jak mówi Monchi, który oczywiście nie był nieświadomy angielskiej podróży agenta Lorenzo, zawsze do gracze decydują gdzie grać. Dlatego też w głowie dyrektora i tak samo Pellegriniego jest nadal idea zbudowania długiej przyszłości razem.

Monchi, mimo że jest Hiszpanem, ma wiele wspólnego z poczuciem przynależności do rzymskości, która była jedną z przesłanek do zatrudnienia Eusebio Di Francesco i odnowienia umów De Rossiego, Florenziego i Luci Pellegriniego. Wyobraźmy sobie, że Roma puści wolno drugiego Pellegriniego, bardziej dojrzałego i pożądanego na runku, nawet bez próby jego zatrzymania...

Autor: abruzzo